

Można być praktycznie pewnym, że Viktor Ibarbo nie zawita już do Romy. Piłkarz, który został wypożyczony ponownie przez Giallorossich w lipcu, ale spędził sezon w Anglii i Kolumbii, trafi najprawdopodobniej do Grecji.

Fakt, że Cagliari negocjuje jego transfer oznacza, że Roma, która może nadal wykupić kartę Kolumbijczyka do 30 czerwca, raczej zrezygnowała z tej opcji. *"Ustaliliśmy spotkanie z greckim klubem na środę, gdyż jutro wieczorem mają ważny mecz z PAOK-iem, który może dać awans do eliminacji Ligi Mistrzów"*, wyjaśnia, dla *tuttomercatoweb.com*, Stefano Capozucca czyli dyrektor sportowy Sardyńczyków.

Oficjalny koszt, jaki poniosła Roma za wypożyczenie Kolumbijczyka mógł wynieść nawet 13,5 mln euro. Zimą 2015 Giallorossi wypożyczyli Ibarbo za 2,5 mln euro. W lipcu przedłużyli wypożyczenie za 5 mln euro, z bonusami do maksimum 6 mln euro. Roma otrzymała też prawo do definitywnego wykupu za 8 mln euro. Jak jednak wiemy, większość pieniędzy z drugiego wypożyczenia było opóźnioną zapłatą za Radję Nainggolana.

Autor: abruzzo